

Wacław Jarmolowicz, Beata Woźniak-Jęchorek

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu

BEZROBOCIE W UJĘCIU EKONOMII INSTYTUCJONALNEJ

Streszczenie: Zasluga ekonomii instytucjonalnej jest „ożywienie” myśli ekonomicznej dotyczącej roli gospodarki w społeczeństwie, a zwłaszcza pozycji i form instytucji (formalnych i nieformalnych) w społecznym procesie gospodarowania. Ważnym elementem analiz tego kierunku są problemy związane z funkcjonowaniem rynku pracy, w tym ze zjawiskiem bezrobocia. Stąd też głównym celem prezentowanego opracowania jest próba określenia istoty oraz przyczyn i skutków tzw. bezrobocia instytucjonalnego. Problem ten jest analizowany i oceniany właśnie przez pryzmat założeń i twierdzeń charakterystycznych dla ekonomii instytucjonalnej.

Słowa kluczowe: bezrobocie, rynek pracy, bezrobocie instytucjonalne, instytucje rynku pracy.

1. Wstęp

W ostatnich latach w krajach wysoko rozwiniętych szczególne znaczenie w kształtowaniu zjawisk i procesów zachodzących na rynku pracy mają czynniki strukturalne i instytucjonalne. Te ostatnie stały się istotnym, przyciągającym uwagę przedmiotem zainteresowania współczesnej ekonomii, część bowiem bezrobocia także jest uwarunkowana splotem rozwiązań instytucjonalnych występujących w danej gospodarce. Podejście instytucjonalne umożliwia zarazem lepsze objaśnianie nie tylko tego, jak zachowuje się jednostka gospodarująca, ale i dlaczego podejmuje takie, a nie inne decyzje gospodarcze.

Zjawisko bezrobocia instytucjonalnego można „przypisać” zwłaszcza pewnym zachowaniom występującym w ramach określonych „instytucji”, obejmującym działania trzech głównych podmiotów funkcjonujących na rynku pracy. Pierwszą grupę stanowią sami pracodawcy, którzy nie są zainteresowani zatrudnianiem bezrobotnych i tym samym sprzyjają utrzymywaniu się długookresowego bezrobocia. Zachowania te mogą wynikać ze specyficznych bodźców skłaniających pracodawców i pracowników do zawierania np. długookresowych kontraktów o pracę. Druga grupa obejmuje z kolei zachowania pracowników, ponieważ to oni mogą również wyrażać niechęć do podjęcia pracy za ustalone wynagrodzenie, a takie ich zachowanie może być skutkiem regulacji wynikających z ustawodawstwa, z ustalonych zwycza-

jów, ze zbiorowych przetargów o lepsze warunki pracy itd. Trzecia zaś grupa zachowań wiąże się z działalnością państwa jako podmiotu gospodarującego, który poprzez ustawodawstwo i politykę gospodarczą (np. w postaci stanowienia płac minimalnych) może się także przyczyniać do wzrostu bezrobocia.

Uwzględniając powyższe okoliczności, przedmiotem bliższego zainteresowania w prezentowanym opracowaniu czynimy istotę, przyczyny i skutki bezrobocia instytucjonalnego, analizowane i oceniane przez pryzmat założeń oraz twierdzeń charakterystycznych dla tzw. ekonomii instytucjonalnej.

2. Podstawowe założenia i kategorie ekonomii instytucjonalnej

Ekonomia instytucjonalna – zauważmy to najpierw – analizuje zależności występujące w systemie funkcjonowania gospodarek i w ich otoczeniu instytucjonalnym. System ekonomiczny to bowiem zbiór wzajemnie powiązanych instytucji i zasad określających przestrzeń zachowań podmiotów gospodarczych¹. Jak zauważa przy tym Woźniak, „ład instytucjonalny jest wyznacznikiem sprawności systemu ekonomicznego, a sprawność ta materializuje się poprzez jego zdolność do efektywności ekonomicznej, stabilizacji procesów realnych i mechanizmu funkcjonowania gospodarki, wzrostu gospodarczego, równowagi ekonomicznej oraz generowania sprawiedliwych, tj. ekonomicznie uzasadnionych i społecznie akceptowalnych nierówności dochodowo-majątkowych”². Jak dowodzi zaś Alchian w *Pricing and Society*, „ekonomia to studium praw własności do rzadkich zasobów [...]. Alokacja rzadkich zasobów w społeczeństwie jest bowiem zależna od praw do użytkowania zasobów [...]. Problemem ekonomii jest zatem to [...] jak prawa własności powinny być zdefiniowane”³. Inaczej – chodzi tu m.in. o to, jak powinny być postrzegane pewne uwarunkowania instytucjonalne służące do prowadzenia wymiany ekonomicznej, w tym także wymiany na rynku pracy.

W nurcie instytucjonalnym wyróżnić można dwie podstawowe szkoły, tzw. starą ekonomię instytucjonalną (określaną często przez jej reprezentantów mianem klasycznego bądź historycznego instytucjonalizmu) oraz tzw. nową ekonomię instytucjonalną⁴.

¹ M.G. Woźniak, *Fundamentalne problemy aksjologiczne ładu instytucjonalnego współczesnej gospodarki*, [w:] B. Polzakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005, s. 21.

² Tamże, s. 21.

³ Za: R.M. Jakubowski, *Efektywność gospodarcza w ujęciu ekonomicznej teorii praw własności – wybrane zagadnienia*, [w:] B. Polzakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. 2, UMK, Toruń 2006, s. 67.

⁴ M. Ratajczak, *Miejsce instytucjonalizmu we współczesnej ekonomii*, Materiały konferencyjne 55 Międzynarodowego Kongresu Ekonomistów Francuskojęzycznych pt.: «Bilan et perspectives d'un demi-siècle de construction de l'Union européenne dans le cadre de la mondialisation économique contemporaine» zorganizowanego przez Association Internationale des Economistes de Langue Française i SGH w Warszawie, 21-23.05.2007, s. 3; zob. również A. Ząbkowicz, *Współczesna ekonomia*

W ujęciu historycznym – tradycyjna ekonomia instytucjonalna rozwinęła się zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych w latach 20. XX wieku, a jej wybitnymi twórcami i reprezentantami stali się Veblen, Commons, Mitchell i inni. Przedstawiciele tej szkoły postulowali przede wszystkim adaptację teorii Darwina na potrzeby ekonomii oraz zastąpienie kategorii człowieka racjonalnego kategorią „agenta w otoczeniu instytucjonalnym”, który „kierowany” byłby także przez zwyczaje i rutynę. Przyjmowali oni bowiem, że działania osób są głównie zwyczajowe i tylko w części zamierzone oraz że mają one duże znaczenie dla rozprzestrzeniania się wiedzy i umiejętności podmiotów w społeczeństwie⁵. W momencie zaś gdy „zwyczaj” staje się powszechny i umacnia się w jakiejś społeczności lub grupie, przyjmuje on już postać socjoekonomicznej instytucji⁶. Instytucje bowiem – również zdaniem Veblena – to stabilne, wspólne dla pewnej grupy podmiotów zwyczaje dotyczące pojmowania rzeczywistości⁷. Inaczej jeszcze można by tu zauważyć, że instytucja to sposoby myślenia i zarazem działania „zawarte” w zwyczajach pewnej grupy ludzi.

Z kolei J.R. Commons definiuje pojęcie instytucji jako „działające układy, razem ze swoimi regułami funkcjonowania, od rodziny, poprzez korporacje, związek zawodowy, stowarzyszenie gospodarcze, aż do samego państwa”⁸. W gospodarce zmiany instytucjonalne powstają przy tym na skutek dwóch przyczyn. Po pierwsze, podmioty gospodarcze, dążąc do zwiększenia swojej ekonomicznej efektywności oraz zwiększenia strumienia dochodów, poszukują nowych rozwiązań instytucjonalnych. Po drugie zaś zmiany dokonują się w rezultacie przeobrażeń w kolektywnych relacjach wobec różnych problemów (np. akceptacja pracy nieletnich była kiedyś powszechna, a obecnie jest ograniczona)⁹.

Poglądów nowej ekonomii instytucjonalnej poszukiwać należy w początkach lat 70. XX wieku, a jej czołowymi reprezentantami są tacy twórcy, jak: Coase, Williamson, Nort¹⁰. Podobnie jak tradycyjny instytucjonalizm, szkoła ta podkreśla oddalenie klasycznej i neoklasycznej teorii ekonomii (jako posługującej się „walrasowskim obrazem” gospodarki i bardzo uproszczonym modelem, jakim jest w pełni racjonal-

instytucjonalna wobec głównego nurtu ekonomii, „*Ekonomista*” 2003, nr 6, s. 795-824 oraz A. Horodecka, *Instytucjonalizm i podejście instytucjonalne do polityki gospodarczej*, „*Polityka Gospodarcza*” 2001-2002, nr 5-6, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, s. 115-143.

⁵ T. Gawel, M. Klimczak, *Pojęcie instytucji w prawie i ekonomii*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005, s. 78.

⁶ Ogólniej podkreślmy, że pojęcie „instytucja” pochodzi od łacińskiego słowa *institutiones*, oznaczającego opracowanie zawierające podstawowe informacje z dziedziny prawa, mające charakter informacyjno-dydaktyczny, a to z kolei pochodziło od pojęcia *instituere*, co oznaczało udzielenie wstępnych wiadomości osobom rozpoczynającym studia prawnicze. W. Wołodkiewicz (red.), *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986, s. 74.

⁷ Tamże, s. 78.

⁸ J.R. Commons, *Institutional Economics. Its Place in Political Economy*, t. 1, 1934, s. 146.

⁹ M. Ratajczak, *Instytucjonalizm – wzbogacenie czy alternatywa ekonomii głównego nurtu?*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005, s. 62.

¹⁰ Ten ostatni jest przedstawicielem nowej historii gospodarczej traktowanej jako część składowa szeroko rozumianej nowej ekonomii instytucjonalnej.

ny *homo oeconomicus*) od współczesnej praktyki gospodarczej. Uznaje ona jednak, że także zachowania jednostek mają swój wpływ na kształtowanie się instytucji, a nie tylko (i tak, jak to postrzegali tradycyjni instytucjonaliści) że to właśnie instytucje kształtują zachowania podmiotów gospodarujących¹¹.

Według reprezentantów nowej ekonomii instytucjonalnej, np. Schmollera, instytucje to zestaw formalnych i nieformalnych zasad wraz z mechanizmami służącymi do ich egzekwowania. Podobnie North dzieli instytucje na dwa rodzaje. Pierwszy z nich zawiera w sobie kodeksy postępowania, konwencje i normy zachowań, które pojawiają się podczas interakcji pomiędzy jednostkami i nazywane są instytucjami nieformalnymi. Drugi zaś to wszelkiego rodzaju normy prawne i konstytucyjne, które regulują np. zawieranie transakcji między podmiotami i są efektem działań organów tworzących prawo, a przybierają miano instytucji formalnych¹².

Podstawową różnicą między tradycyjnym instytucjonalizmem a nową ekonomią instytucjonalną jest przede wszystkim to – jak podkreśla np. Małysz – że ten pierwszy od swego zarania tworzony był z myślą o tym, że będzie alternatywą wobec ekonomii neoklasycznej, podczas gdy nowa ekonomia instytucjonalna stawia sobie raczej zadanie bycia tylko jej istotnym uzupełnieniem¹³.

Tradycyjny instytucjonalizm podnosi zarazem w sferze metodologicznej – i ponadto – potrzebę zajmowania stanowiska holistycznego i długookresowego, a także traktowania ekonomii jako nauki empirycznej i politycznej¹⁴. Akceptuje się tu celowość zachowywania aktywnej roli państwa w gospodarce, przy jednoczesnym zachowaniu atrybutów gospodarki rynkowej, chociaż i przy akcentowaniu tezy, że nie ma „jednej” gospodarki rynkowej ze względu na zróżnicowanie warunków instytucjonalnych¹⁵.

Różnica pomiędzy tradycyjnym i współczesnym podejściem instytucjonalnym widoczna jest także w przedmiocie badań. W tym pierwszym obszar badań jest rozległy i mało konkretny, a jego podstawę stanowią również instytucje niesformalizowane, takie chociażby jak obyczaje, tradycja bądź rytuał. Natomiast w tym drugim – przedmiotem badań są wyraźnie określone transakcje zawierane pomiędzy podmiotami ekonomicznymi¹⁶.

¹¹ G.M. Hodgson, *The approach of institutional economics*, „Journal of Economic Literature” 1998, vol. XXXVI, s. 176, za: M. Ratajczak, *Miejsce instytucjonalizmu...*, s. 8.

¹² T. Gawęł, M. Klimczak, wyd. cyt., s. 82-83.

¹³ J. Małysz, *Instytucje a koszty transakcyjne w świetle neoinstytucjonalnej ekonomii*, „Ekonomista” 2003, nr 3, s. 315 i 317.

¹⁴ Zob. K. Dopfer, *Wprowadzenie. Ku nowemu paradygmatowi*, [w:] K. Dopfer (red.), *Ekonomia w przyszłości*, PWN, Warszawa 1982, s. 19-66.

¹⁵ W.C. Neale, *Society, state and market: A Polanyian view of current change and turmoil in eastern Europe*, „Journal of Economic Issues” 1991, vol. XXV, no. 2, s. 470, za: M. Ratajczak, *Miejsce instytucjonalizmu...*, s. 6.

¹⁶ M. Lissowska, *Instytucjonalne wymiary procesu transformacji w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2004, s. 40.

Uogólniając powyższe uwagi i odnosząc je do przedmiotu zainteresowań na rynku pracy, można zauważyć, że tradycyjny instytucjonalizm, którego przedmiotem badań jest właśnie ścisłość związków instytucji ekonomicznych i pozaekonomicznych, ale także inercja tych instytucji, złożoność motywów działalności ludzkiej (także w sferze ekonomicznej) oraz powiązania władzy politycznej i ekonomicznej¹⁷, staje się również „zapleczem” teoretycznym dla analiz rynku pracy. Zarazem jednak także w nowej ekonomii instytucjonalnej idee ograniczonej racjonalności i oportunistycznego odnoszone do zachowań podmiotów ekonomicznych czy też wnioski płynące z analizy kosztów transakcyjnych mogą być podstawą badania rynku pracy na poziomie mikroekonomicznym i objaśniającym motyw działania podmiotów ekonomicznych.

Ze względu na odmienności wypływające z założeń omówionych wyżej nurtów ekonomii instytucjonalnej, a mających także znaczenie dla analizy rynku pracy, celowe wydaje się podsumowanie i sprecyzowanie poglądów na temat podstaw pojęcia instytucji – jako głównej kategorii społeczno-ekonomicznej systemu instytucjonalnego. Za Stankiewiczem wśród głównych cech instytucji analizowanych przez szkoły instytucjonalne można wyróżnić zwłaszcza następujące¹⁸:

- wnoszą one do działalności gospodarczej czynnik trwałości, ciągłości i stabilności, dzięki tworzeniu warunków zapewniających przewidywalność rezultatów określonego zbioru działań,
- są dziedziczone drogą uczenia się jednostek ludzkich i ich grup w różnych formach edukacji,
- zawierają system bodźców pozytywnych i negatywnych,
- zapewniają swobodę i bezpieczeństwo działaniom jednostki w określonych granicach, co ma ogromne znaczenie dla podmiotów gospodarczych,
- redukują niepewność i tym samym koszty transakcji.

Pojęciu instytucji nadać przy tym można trojakiemu rodzaju znaczenia¹⁹:

a) prawnicze – są to bowiem reguły postępowania lub zachowania społeczne ustanowione zwyczajem, tzn. mające długą tradycję popartą społeczną akceptacją i w ten sposób stające się częścią prawa danego kraju,

b) ekonomiczne – gdy mówimy o grupie osób złączonych wspólnym celem z organizacją lub o systemie ustanowionym dla osiągnięcia celów gospodarczych; wśród instytucji ekonomicznych wyróżniamy zaś takie, jak: własność prywatna, system cen, formy organizacji rynku i przemysłu,

c) finansowe – w rozumieniu: duże i ważne jednostki w systemie gospodarczym (np. bank centralny, największe towarzystwa ubezpieczeniowe, rynek pieniężny).

System ekonomiczny to zarazem – co już podnoszono – złożony „schemat”, którego regulacja i funkcjonowanie zależą w poważnym stopniu zwłaszcza od struk-

¹⁷ M. Ratajczak, *Instytucjonalizm – wzbogacenie...*, s. 71.

¹⁸ W. Stankiewicz, *Ekonomika instytucjonalna. Zarys wykładu*, PWSBiA, Warszawa 2005, s. 36.

¹⁹ A. Kubiczek, *Instytucjonalne uwarunkowania zmian na rynku pracy*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. 2, UMK, Toruń 2006, s. 126.

tury instytucji ekonomicznych jako sposobów regulowania procesów życiowych społeczeństwa, a odnoszących się do środowiska materialnego, w którym ono żyje. Tego typu regulacje występują też na rynku pracy.

3. Bezrobocie instytucjonalne – jego źródła i następstwa

Jednym z istotnych obszarów gospodarki rynkowej jest rynek pracy, gdzie zawierane są transakcje kupna i sprzedaży usług pracy. Transakcje te są zarazem regulowane przez szereg instytucji (takich jak np. negocjacje zbiorowe czy formy finansowania przedsięwzięć), które tworzą wzajemne i wiarygodne zobowiązania w kwestii ustaleń płacowych, zatrudnienia czy współpracy między firmami. Instytucjami są tu zarówno same związki pracowników oraz pracodawców, jak i organy państwa. Zatem kluczową rolę w kształtowaniu sytuacji na rynku pracy odgrywają instytucje tego rynku.

Najogólniej – zdaniem Kubiczek – przez „instytucje rynku pracy rozumieć należy instytucje związane z kształtowaniem ładu strukturalnego i społecznego w obrębie rynku pracy”²⁰. Kształtowanie ładu strukturalnego polega przy tym na podejmowaniu działań zmierzających do przywrócenia równowagi między popytem a podażą pracy, przy zmieniających się proporcjach strukturalnych. Zadanie to wykonują przede wszystkim instytucje zajmujące się zwalczaniem bezrobocia, pośrednictwem pracy i programowaniem zatrudnienia.

Z kolei kształtowanie ładu społecznego polega na różnego rodzaju regulacjach stosunków pomiędzy pracobiorcami i pracodawcami. Tego typu funkcje spełniają różne organizacje międzynarodowe (np. Międzynarodowa Organizacja Pracy czy też instytucje Unii Europejskiej), rząd, związki zawodowe, związki pracodawców, system negocjacji zbiorowych, mediatorzy oraz ustawodawstwo pracy²¹.

Wśród instytucji ekonomicznych – w ślad za ustaleniami nowej ekonomii instytucjonalnej – szczególnie uwagę wypada zwrócić na dwa ważne typy instytucji, które związane są z kwestią własności oraz wymiany, i leżą też u podstaw funkcjonowania rynku pracy, i właśnie tłumaczą (czy też objaśniają) zachowania pracodawców na rynku pracy. Instytucje te znalazły zarazem swoje nowe i istotne ujęcia w teoriach: kosztów transakcyjnych, praw własności i agencji.

Teoria kosztów transakcyjnych, jako powstała na gruncie analizy znaczenia procesu powstawania przedsiębiorstwa i objaśniania tego, dlaczego w systemie gospodarki wolnorynkowej robotnik dobrowolnie poddaje się władzy przedsiębiorcy, zamiast sprzedawać bezpośrednio swoje produkty lub usługi nabywcom na rynku, podkreśla, że transakcje nie są tu rozumiane jako „wymiana towarów”, lecz jako „alienacja i pozyskiwanie między jednostkami praw własności i wolności stworzonych przez społeczeństwo. W skutkach oznacza to, że zainteresowane strony muszą

²⁰ Tamże, s. 126.

²¹ Tamże, s. 126.

podjąć negocjacje zanim praca – wyprodukuje, konsumenci – skonsumują, a towary zostaną fizycznie wymienione”²². Koszty transakcyjne to zatem ta część łącznych kosztów funkcjonowania systemu społeczno-gospodarczego, która obejmuje nakłady zasobów ponoszone w trakcie zawierania i realizacji wszystkich typów transakcji²³. Zdaniem Coase’a przyczyną dobrowolnego poddawania się pracowników władzy pracodawców są właśnie wysokie koszty transakcyjne, inaczej koszty funkcjonowania rynku pracy. Pracodawca unika ponoszenia kosztów wielu negocjacji i szacowania cen powstających w rozlicznych transakcjach. Musi jedynie wybrać odpowiedni rodzaj kontraktu²⁴. Stąd też – obok teorii kosztów transakcyjnych – ważne miejsce we współczesnej ekonomii instytucjonalnej zajmuje teoria kontraktów. Kontrakt to umowa, układ między stronami, prezentujący warunki i zobowiązania oraz terminy realizacji. Kontrakt może być zatem rozumiany jako znacząca instytucja w całej strukturze instytucjonalnej współczesnego systemu społeczno-gospodarczego, ściśle powiązana z mechanizmem rynkowym i z funkcjonowaniem całego rynku pracy²⁵.

Kwestię zawierania długookresowych kontraktów o pracę porusza też inna z teorii zaliczanych do nowej ekonomii instytucjonalnej, a mianowicie teoria agencji. Poszukuje ona bowiem również – podobnie jak teoria kosztów transakcyjnych – odpowiedzi na pytanie: dlaczego we współczesnych gospodarkach rynkowych podmioty gospodarcze preferują kontrakty o pracę, a tym samym godzą się na występowanie pewnego rodzaju bezrobocia instytucjonalnego. Punktem wyjścia tej koncepcji jest zarazem tzw. kwestia agencji, powstająca wówczas, gdy jeden podmiot jest zależny od działalności drugiego, któremu zleca zadanie do wykonania. Pierwszym powodem, dla którego dochodzi do relacji zachodzących w płaszczyźnie agencji, jest asymetria informacji. Zakłada się bowiem, że agent wie więcej o wykonywanych zadaniach niż zwierzchnik. Drugim powodem jest natomiast rozbieżność funkcji celu zwierzchnika i agenta. Problem agencji powoduje zatem powstawanie określonych kosztów agencji (takich jak: koszty monitorowania agenta przez zwierzchnika oraz koszty, jakie musi ponieść agent, by stać się dla zwierzchnika wiarygodnym, czy też straty powstające w sytuacji, gdy zwierzchnikowi nie udaje się skłonić agenta do działania zgodnego z jego celami). Rozwiązaniem instytucjonalnym problemu agencji jest przy tym właśnie stworzenie transakcji o określonej strukturze kontraktu, gdzie zwierzchnik tak konstruuje umowę, by motywować agenta do działań jak najbardziej zgodnych ze swoim interesem, np. poprzez odpowiednie określenie zasad wynagrodzenia (teoria płacy motywującej). Pojawia się tu zatem sytuacja, kiedy to nawet w warunkach wzrostu gospodarczego część pracodawców woli utrzymywać wysokie płace i ograniczać nowe zatrudnienie, co w kon-

²² J.R. Commons, wyd. cyt., s. 652.

²³ W. Stankiewicz, wyd. cyt., s. 80.

²⁴ Tamże, s. 24-25.

²⁵ J.R. Commons, wyd. cyt., s. 652.

sekwencji prowadzi do utrzymywania się – w miarę trwałego – bezrobocia o charakterze instytucjonalnym²⁶.

Kolejnym źródłem bezrobocia instytucjonalnego są zachowania samych pracowników. Zjawisko to dostrzegali wprawdzie już sam Keynes, wskazując, że wynika ono z „odmowy lub niemożności przyjęcia przez robotnika wynagrodzenia odpowiadającego krańcowej wydajności jego pracy. Nieprzyjęcie wynagrodzenia odpowiadającego wartości produktu, które należy przypisać krańcowej wydajności pracy, może wynikać z ustawodawstwa, z ustalonych zwyczajów, ze zrzeczania się do zbiorowych przetargów o lepsze warunki pracy, z powolnej reakcji na zmianę warunków lub po prostu z ludzkiego oporu”²⁷. Można jednak zauważyć, że również ekonomia instytucjonalna zajmuje się analizą tego typu zachowań. Instytucjami, które kształtują funkcjonowanie pracowników na rynku pracy, są w tym przypadku tradycja, utrwalone postawy, wzorce myślenia, obyczaje i zwyczaje, przepisy prawne, a także związki zawodowe i systemy płac.

Problem bezrobocia instytucjonalnego wiąże się też niewątpliwie z zakresem działalności państwa w obszarze rynku pracy. Państwo – pojawiające się zwłaszcza w rozważaniach tradycyjnej ekonomii instytucjonalnej – traktowane jest bowiem jako uwarunkowanie istnienia systemu społeczno-ekonomicznego jako całości. Własność państwowa powinna istnieć jednak tylko tam, gdzie można zapewnić działanie zasady wyłączności, i tam, gdzie przeważają porównawcze zalety własności grupowej nad prywatnymi. Przedstawiciele tradycyjnej ekonomii instytucjonalnej opowiadają się przy tym za ingerencją państwa w funkcjonowanie rynku pracy, ale w mniejszym stopniu z wykorzystaniem działań bezpośrednich, a w większym – poprzez zastosowanie instrumentów pośrednich i takich jak: negocjacje ze związkami zawodowymi i organizacjami pracodawców. Podkreślają oni także, że również niewłaściwa polityka monetarna i fiskalna czy też nieodpowiedni system zabezpieczenia społecznego mogą powodować pojawienie się „niedoskonałości” w postaci bezrobocia instytucjonalnego. W tym ostatnim przypadku chodzi zwłaszcza o dezaktywizujący system świadczeń społecznych, w takim sensie, że sprzyja on osobom w wieku przedemerytalnym w przechodzeniu na wcześniejsze emerytury, zasiłki przedemerytalne lub renty. Tym samym wymusza to także wysokie, pozapłacowe koszty pracy, niezbędne do pokrycia rosnących świadczeń socjalnych, które finansują osoby pracujące i pracodawcy, odprowadzając do budżetu państwa wyższe podatki. To z kolei przekłada się na spadek zarówno popytu na pracę, jak i chęci podejmowania pracy, zwłaszcza w sytuacji, kiedy państwo oferuje znaczne świadczenia socjalne. Jeżeli więc nawet osoby starsze nie zasilają bezpośrednio zasobu bezrobotnych, a przechodzą w stan „bierności zawodowej”, to i tak pośrednio wpływają na

²⁶ W. Stankiewicz, wyd. cyt., s. 24-25, 80; K. Sobiech, B. Woźniak, *Ekonomia instytucjonalna*, [w:] M. Ratajczak (red.), *Współczesne teorie ekonomiczne*, AE, Poznań 2005, s. 133-157.

²⁷ J.M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, wyd. 2, PWN, Warszawa 1985, s. 32.

ograniczenie możliwości tworzenia nowych miejsc pracy²⁸ i przyczyniają się do pogorszenia działania rynku pracy.

Konkludując, trzeba też zauważyć, że poprawna identyfikacja i kwantyfikacja bezrobocia instytucjonalnego rodzi różne trudności, niemniej możliwe staje się wskazanie jego „sprawców” w postaci głównych instytucji występujących w otoczeniu pracodawców oraz pracowników, które prawdopodobnie wpływają właśnie na powstawanie tego rodzaju bezrobocia. Trzeba przy tym dostrzegać, że instytucje te są zarazem „projektowane” oraz „nadzorowane” przez trzeci podmiot uznany za źródło bezrobocia instytucjonalnego, a mianowicie państwo. Są to zwłaszcza:

- Z obszaru dotyczącego pracodawcy:
 - deformacje rynku pracy – rozumiane jako m.in. rygorystyczne, sztywne formy zatrudnienia oraz rozwiązania legislacyjno-finansowe, które nie zachęcają przedsiębiorców do zwiększania elastycznych form zatrudnienia oraz zmuszają do ponoszenia stosunkowo wysokich pozapłacowych kosztów pracy,
 - ewidentne ograniczenia (regulacje) działania mechanizmu rynkowego w niektórych sferach (np. w sektorze energetycznym czy mieszkaniowym) „blokujące” elastyczne dostosowania podaży i popytu na rynku pracy,
 - utrzymywanie się znacznego zakresu własności państwa w wielu ważnych gałęziach gospodarki i przez to wpływanie na sytuację gospodarczą (w tym na rynku pracy oraz w innych sektorach), w sposób sprzyjający powstawaniu bezrobocia (np. poprzez utrzymywanie „stałego zatrudnienia”),
 - wysoki stopień biurokratyzowania gospodarki oraz niska sprawność administracji państwowej, przyczyniające się do nadmiernej „sztywności” rynku pracy.
- Z obszaru dotyczącego pracownika:
 - formy zabezpieczenia społecznego i ustawowe wydatki socjalne, destabilizujące budżet państwa i osłabiające intensywność poszukiwań pracy przez bezrobotnych,
 - występowanie i wysokość płacy minimalnej,
 - silna pozycja związków zawodowych, wynikająca z siły *insiders* czy też wysokich kosztów rotacji pracowników zwłaszcza w sektorze państwowym,
 - istnienie i wielkość szarej strefy.

Zwalczanie zjawiska bezrobocia instytucjonalnego wymaga zatem takiego kształtowania odpowiedniego otoczenia dla działających na rynku pracy podmiotów, w ramach którego wykorzystane zostaną różne narzędzia prawno-ekonomiczne służące ograniczaniu lub przeciwdziałaniu negatywnym skutkom źle „działających” instytucji rynku pracy. Chodzi tu m.in. o takie instrumenty, jak: szybka aktywizacja osób bezrobotnych, efektywne pośrednictwo pracy, system podatkowy „przyjazny”

²⁸ B. Woźniak, *Naturalna stopa bezrobocia w Polsce – rezultat swobodnego wyboru jednostek czy zawodności działania rynku*, [w:] W. Jarmołowicz, M. Ratajczak (red.), *Liberalizm we współczesnej gospodarce*, AE, Poznań 2008, s. 264-285.

dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy (tak dla osób młodych, jak i po 50. roku życia), osłabianie „nadmiernej” siły związków zawodowych, elastyczne dostosowywanie popytu do podaży.

Ponadto zasadne jest dostrzeżenie jeszcze jednego aspektu zmian instytucjonalnych dokonujących się na rynku pracy, dotyczącego ewolucji tradycyjnego stosunku pracy jako dominującej formy uregulowania pracy najemnej w ramach przedsiębiorstwa. Rośnie bowiem znaczenie nowych form w tej płaszczyźnie, takich jak: praca w niepełnym wymiarze, praca na czas określony, telepraca czy praca tymczasowa. Ta „transformacja” form zatrudnienia to przy tym z jednej strony swego rodzaju efekt przemian rynku pracy w ramach zmian systemu gospodarczego i dostosowywania się stron zawierających „transakcje” na rynku pracy do wymogów zmieniającego się otoczenia²⁹, a z drugiej – metoda ograniczania bezrobocia instytucjonalnego poprzez „uelastycznienie” wymiany na rynku pracy.

4. Wnioski końcowe

Bezrobocie instytucjonalne jest nowym, dotąd wciąż nieprecyzyjnie zdefiniowanym rodzajem bezrobocia. We współczesnym i dość powszechnie akceptowanym ujęciu Haltiwangera³⁰ bezrobocie instytucjonalne to zatem szerokie pojęcie, które za swe źródła przyjmuje – obok zachowań pracowników – również określone zachowania pracodawców, znajdujące uznanie u już zatrudnionych (sił *insiders*), i które prowadzą do zawierania z nimi długookresowych kontraktów o pracę, do stosowania wobec nich wysokich stawek płac efektywnych czy też do innych jeszcze porozumień będących jednocześnie formą swoistej „dyskryminacji” bezrobotnych (w sensie braku zainteresowania ich zatrudnieniem)³¹.

Doceniając – ramowo – powyższą definicję, warto jednak podkreślić i rozwinąć pogląd, że źródła bezrobocia instytucjonalnego są trojakiemu rodzaju. Po pierwsze wtedy, gdy przedsiębiorstwa nie są zainteresowane zatrudnianiem bezrobotnych nawet w okresach wzrostu gospodarczego. Wynikać to może ze wskazanych, specyficznych kontraktów związanych z wykonywaniem pracy. Po drugie, że bezrobocie instytucjonalne powodowane być może zachowaniem samych bezrobotnych, którzy działają w określonym środowisku instytucjonalnym. Po trzecie zaś, że bezrobocie instytucjonalne może mieć swe przyczyny również w działaniach samego państwa³².

²⁹ M. Moszyński, *Praca tymczasowa w świetle teorii kosztów transakcyjnych*, [w:] B. Polzakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. 2, UMK, Toruń 2006, s. 461.

³⁰ Zob. J.C. Haltiwanger, *The natural rate of unemployment*, [w:] J. Eatwell, M. Milgate, P. Newman (eds.), *The New Palgrave a Dictionary of Economics*, The Macmillan Press Ltd., Cambridge 1987.

³¹ M. Socha, U. Sztanderska, *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 25.

³² Szerzej na ten temat zob. W. Jarmolowicz, B. Woźniak, *Transformacyjne bezrobocie instytucjonalne*, [w:] D. Kopycińska (red.), *Bezrobocie we współczesnych gospodarkach rynkowych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2006, s. 51-65.

Bezrobocie instytucjonalne zaliczane jest przy tym – obok bezrobocia strukturalnego – do tzw. bezrobocia równowagi, które „nie znika” nawet w warunkach wzrostu gospodarczego i występuje w punkcie równowagi gospodarczej. Jest ono zatem nieodłącznym elementem funkcjonowania każdej gospodarki rynkowej, podlegającej większym lub mniejszym przekształceniom strukturalnym i instytucjonalnym. Ma ono przy tym charakter dobrowolny, gdyż to podmioty gospodarcze „projektują” i „tworzą” różnego typu „instytucje”, które mogą – nawet wbrew intencjom ich „twórców” – przyczynić się do tegoż bezrobocia.

Aby zwalczać bezrobocie instytucjonalne, polityka gospodarcza (wykorzystując różne narzędzia prawno-ekonomiczne) powinna sprzyjać przede wszystkim jak najszybszemu przechodzeniu bezrobotnych ze stanu bezrobocia do stanu zatrudnienia, czyli „przekierowywaniu” ludzi od pomocy socjalnej do pracy³³. Brak takich działań czy też ich niska skuteczność powoduje natomiast, że bezrobocie zaczyna mieć charakter długookresowy, a państwo zamiast stosowania instrumentów aktywnego przeciwdziałania bezrobociu „przechodzi” do instrumentów pasywnych, które potęgują jeszcze bardziej negatywne zjawiska na rynku pracy.

Literatura

- Commons J.R., *Institutional Economics. Its Place in Political Economy*, t. 1, 1934.
- Dopfer K., *Wprowadzenie. Ku nowemu paradygmatowi*, [w:] K. Dopfer (red.), *Ekonomia w przyszłości*, PWN, Warszawa 1982.
- Gawęł T., Klimczak M., *Pojęcie instytucji w prawie i ekonomii*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005.
- Haltiwanger J.C., *The natural rate of unemployment*, [w:] J. Eatwell, M. Milgate, P. Newman (eds.), *The New Palgrave a Dictionary of Economics*, The Macmillan Press Ltd., Cambridge 1987.
- Hodgson G.M., *The approach of institutional economics*, „Journal of Economic Literature” 1998, vol. XXXVI.
- Horodecka A., *Instytucjonalizm i podejście instytucjonalne do polityki gospodarczej*, „Polityka Gospodarcza” 2001-2002, nr 5-6, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie.
- Jakubowski R.M., *Efektywność gospodarcza w ujęciu ekonomicznej teorii praw własności – wybrane zagadnienia*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. 2, UMK, Toruń 2006.
- Jarmołowicz W., Woźniak B., *Transformacyjne bezrobocie instytucjonalne*, [w:] D. Kopycińska (red.), *Bezrobocie we współczesnych gospodarkach rynkowych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2006.
- Keynes J.M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, wyd. 2, PWN, Warszawa 1985.
- Kubiczek A., *Instytucjonalne uwarunkowania zmian na rynku pracy*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. 2, UMK, Toruń 2006.
- Lissowska M., *Instytucjonalne wymiary procesu transformacji w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH w Warszawie, Warszawa 2004.
- Małyś J., *Instytucje a koszty transakcyjne w świetle neoinstytucjonalnej ekonomii*, „Ekonomista” 2003, nr 3.

³³ Zob. S. Nickell, R. Layard, *Labour market institutions and economic performance*, CEPR Discussion Papers no. 407, LSE, London 1998, s. 70.

- Moszyński M., *Praca tymczasowa w świetle teorii kosztów transakcyjnych*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, t. II, UMK, Toruń 2006.
- Neale W.C., *Society, state and market: A Polanyian view of current change and turmoil in eastern Europe*, „Journal of Economic Issues” 1991, vol. XXV, no. 2.
- Nickell S., Layard R., *Labour market institutions and economic performance*, CEPR Discussion Papers nr 407, LSE, London 1998.
- Ratajczak M., *Instytucjonalizm – wzbogacenie czy alternatywa ekonomii głównego nurtu?*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005.
- Ratajczak M., *Miejsce instytucjonalizmu we współczesnej ekonomii*, Materiały konferencyjne 55 Międzynarodowego Kongresu Ekonomistów Francuskojęzycznych pt.: «Bilan et perspectives d’un demi-siècle de construction de l’Union européenne dans le cadre de la mondialisation économique contemporaine» zorganizowanego przez Association Internationale des Economistes de Langue Française i SGH w Warszawie, 21-23.05.2007.
- Sobiech K., Woźniak B., *Ekonomia instytucjonalna*, [w:] M. Ratajczak (red.) *Współczesne teorie ekonomiczne*, AE, Poznań 2005.
- Socha M., Sztanderska U., *Strukturalne podstawy bezrobocia w Polsce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Stankiewicz W., *Ekonomia instytucjonalna. Zarys wykładu*, Wydawnictwo PWSBiA, Warszawa 2005.
- Wołodkiewicz W. (red.), *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1986.
- Woźniak B., *Naturalna stopa bezrobocia w Polsce – rezultat swobodnego wyboru jednostek czy zawadności działania rynku*, [w:] W. Jarmołowicz, M. Ratajczak (red.), *Liberalizm we współczesnej gospodarce*, AE, Poznań 2008.
- Woźniak M.G., *Fundamentalne problemy aksjologiczne ładu instytucjonalnego współczesnej gospodarki*, [w:] B. Polszakiewicz, J. Boehlke (red.), *Ład instytucjonalny w gospodarce*, UMK, Toruń 2005.
- Ząbkowicz A., *Współczesna ekonomia instytucjonalna wobec głównego nurtu ekonomii*, „Ekonomista” 2003, nr 6.

UNEMPLOYMENT IN INSTITUTIONAL ECONOMICS

Summary: Institutional approach contributes significantly to the contemporary science of economy. It brings new ideas regarding fundamental aspects of the role of this science in society in general and its position in social process of taking economic decisions in particular. An important part of this field is everything that can be related to labour market and unemployment.

The main target of this dissertation is therefore determining the nature as well as causes and effects of so-called institutional unemployment. This phenomenon will be analyzed based on the main thesis and assumptions of institutional theory in the science of economics.